

Sygn. akt III A Ua 1785/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 lutego 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu Wydział III

Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Staśkiewicz
Sędziowie:	SSA Stanisława Kubica SSA Barbara Pauter (spr.)
Protokolant:	Adrianna Szymanowska

po rozpoznaniu w dniu 29 lutego 2012 r. we Wrocławiu

sprawy z wniosku A. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W.

przy udziale zainteresowanego M. K.

o ubezpieczenie społeczne

na skutek apelacji A. M.

od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Świdnicy

z dnia 15 września 2011 r. sygn. akt VII U 419/11

zmienia zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. z dnia 14 stycznia 2011 r. w ten sposób, że ustala, iż wnioskodawczyni podlega obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 15 lipca 2010 r. z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 15 września 2011 r. Sąd Okręgowy w Świdnicy oddalił odwołanie A. M. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. z dnia 14 stycznia 2011r. odmawiającej objęcia wnioskodawczyni od dnia 15 lipca 2010 r. ubezpieczeniem społecznym z tytułu zatrudnienia w Kwaciarni M. K..

Sąd ten ustalił, że wnioskodawczyni A. M. jest spokrewniona z płatnikiem składek M. K. - jest jego córką. A. M. była zatrudniona jako ekspedientka u ojca od 2 czerwca 2003 r. przez parę miesięcy przed urodzeniem córki M. w dniu 18 września 2004 r. Otrzymała wtedy zasiłek macierzyński od 6 września 2004 r. z ZUS. Do pracy nie wróciła, przebywała na urlopie wychowawczym do 31 grudnia 2006 r., a następnie wychowywała córkę do maja 2009 r. Od dnia 27 stycznia

2007 r. wnioskodawczynie pobierała zasiłek dla bezrobotnych (przez okres jednego roku). Od 30 czerwca 2009 r. prowadziła swoją działalność gospodarczą. Działalność nie była dochodowa i wnioskodawczynie zlikwidowała ją.

W dniu 15 lipca 2010 r. A. M. zatrudniła się (podpisała umowę o pracę) u ojca w Kwiaciarni. Była wówczas w 6 miesiącu ciąży. M. K. zatrudniał już dwie osoby (I. J., E. H.). Wnioskodawczynie A. M. w dniu 12 lipca 2010 r. uzyskała zaświadczenie od lekarza medycyny pracy i podjęła pracę sprzedawcy w kwiaciarni w N.. Wnioskodawczynie zatrudniona została na czas nieokreślony, na pełny etat z wynagrodzeniem w wysokości 1.600,- zł brutto. Nie miała określonego pisemnie zakresu obowiązków. Codziennie od godziny 9 do 17, do dnia choroby, wnioskodawczynie wykonywała lżejsze czynności w Kwiaciarni, takie jak: obsługa klientów, wypisywanie rachunków, robienie bukietów, układanie kwiatów, czyściła kwiaty doniczkowe i cięte, oblistkowywała kwiaty, robiła wiązanki pogrzebowe, 4-5 razy sprzątała, podlewała kwiaty małą butelką, przecierała kurze, podłogi, sprzątała na zapleczu. Do pracy wnioskodawczynie dojeżdżała codziennie samochodem z K.. Za miesiąc lipiec wnioskodawczynie A. M. otrzymała wynagrodzenie w wysokości: 674,36 zł (płaca podstawowa 1.600,- zł), E. H. - 1/2 etatu - 533,36zł (płaca podstawowa 660,- zł), E. J. - cały etat - 989,15zł (płaca podstawowa 1.317,- zł); za sierpień: A. M. cały etat 1.181,38 zł, E. H. - 1/2 etatu - 533,36 zł, E. J. - cały etat - 989,15 zł. W miesiącu wrześniu wnioskodawczynie otrzymała kwotę 118,38 zł, a za październik 368,16 zł. Za listopad i grudzień wynagrodzenie nie zostało wnioskodawczynie wypłacone.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. przeprowadził w dniach od 9 do 15 listopada 2010 r. postępowanie wyjaśniające w zakresie prawidłowości rzetelności obliczania składek na ubezpieczenie społeczne i innych składek, do których zobowiązany jest ZUS oraz zgłaszania do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego. Wskutek ustalonych okoliczności zawarcia umowy o pracę A. M. z płatnikiem M. K. - ojcem jako pracodawcą - stwierdzono nieważność umowy z uwagi na obejście prawa.

M. K. prowadzi działalność gospodarczą Kwiaciarnię w N.. W okresie zatrudnienia córki A. M. kondycja firmy była średnia.

Do ubezpieczenia wnioskodawczynie została zgłoszona, na druku ZUS ZUA przez płatnika 5 sierpnia 2010 r., a dokumenty rozliczeniowe za miesiąc lipiec 2010 r. zostały przekazane do organu rentowego w dniu 20 sierpnia 2010 r. Z tytułu zatrudnienia A. M. płatnik składek składał imienne raporty rozliczeniowe ZUS RCA za okres od lipca 2010 r. do października 2010 r. oraz imienne raporty o wypłaconych świadczeniach i przerwach ZUS RSA w opłacaniu składek za okres od września 2010 r. do października 2010 r., w których wykazano okres od 6 września 2010 r. do 8 października 2010 r. z kodem świadczenia przerwa „331” - wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy i wypłacone przez pracodawcę, za okres 9 października 2010 r. do 31 października 2010 r. zasiłek chorobowy z ubezpieczenia chorobowego, od 1 listopada 2010 r. do 30 listopada 2010 r. zasiłek macierzyński z ubezpieczenia chorobowego. Wnioskodawczynie urodziła córkę M. w dniu 26 października 2010 r., z ZUS nie otrzymała zasiłku chorobowego ani macierzyńskiego. Od 27 października 2010 r. przebywała na urlopie macierzyńskim, nie złożyła do pracodawcy wniosku o urlop wychowawczy, nie wróciła do pracy, nie rozwiązała stosunku pracy u ojca, nie ma świadectwa pracy za ten okres zatrudnienia. Od kwietnia 2011 r. podjęła pracę jako sekretarka u innego pracodawcy. Zainteresowany M. K. nie zatrudnił na miejsce córki innego pracownika.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał odwołanie za nieuzasadnione. W ocenie Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy wykazał, że wnioskodawczynie zawarła umowę o pracę w celu obejścia przepisów prawa i uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego, pomimo że pomiędzy płatnikiem składek a wnioskodawczynią doszło do nawiązania stosunku pracy. Z tych względów sporna umowa nie może wywołać skutków ubezpieczeniowych. Zaskarżona decyzja jest zatem prawidłowa.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożyła wnioskodawczynie, zarzucając błędne ustalenie, iż umowa o pracę została zawarta przez wnioskodawczynię dla pozorów, a nadto, iż umowa ta jest nieważna i nie wywołuje skutków w zakresie prawa ubezpieczeniowego.

Wskazując na powyższe zarzuty wniosła o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja wnioskodawczyni jest uzasadniona.

Spór w niniejszej sprawie dotyczy objęcia wnioskodawczyni ubezpieczeniem społecznym od dnia 15 lipca 2010 r. z tytułu umowy o pracę zawartej przez wnioskodawczynię w dniu 15 lipca 2010 r. z płatnikiem składek prowadzącym działalność gospodarczą Kwaciarnię. Organ rentowy uznał, że umowa została zawarta w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego i jest nieważna.

Stanowisko organu rentowego w tym zakresie nie jest trafne.

Sam fakt zawarcia umowy o pracę w celu objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym nie stanowi obejścia prawa i nie skutkuje nieważnością umowy. Utrwalony jest pogląd Sądu Najwyższego, w myśl którego cel obejścia ustawy polega na takim ukształtowaniu treści umowy, które pozornie nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości zmierza do zrealizowania celu przez nią zakazanego. Umowie o pracę nie naruszającej art. 22 k.p. nie można stawiać zarzutu zawarcia w celu obejścia prawa, nawet gdy jej cel dyktowany był wyłącznie chęcią uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Krytyczny ogląd zawierania umów o pracę przez kobiety w zaawansowanej ciąży i ich krótkotrwałe zatrudnienie, rodzące prawo do pełni świadczeń przysługujących z ubezpieczenia społecznego z tytułu macierzyństwa, może uzasadniać poczucie nadużywania prawa, jednak nie jego obejścia. Wady oświadczeń woli dotyczące umowy o pracę - nawet powodujące jej nieważność - nie wywierają skutku w sferze prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. W tych stosunkach prawną doniosłość ma jedynie zamiar obejścia prawa przez „fikcyjne” zawarcie umowy, tj. takie, które nie wiąże się ze świadczeniem pracy, a dokonanie zgłoszenia do ubezpieczenia następuje pod pozorem zatrudnienia. Opisuje to sytuacja, w której dochodzi do zgłoszenia do ubezpieczenia osoby niebędącej podmiotem ubezpieczenia, nieświadczącej pracy i przez to nienoszącej cech „zatrudnionego pracownika”, gdy nie są wykonywane obowiązki i prawa płynące z umowy o pracę (por. np. wyroki z dnia 17 grudnia 1996 r., II UKN 32/96, OSNAPiUS 1997 nr 15, poz. 275; z dnia 16 marca 1999 r., II UKN 512/98, OSNAPiUS 2000 nr 9, poz. 368 oraz z dnia 28 lutego 2001 r., II UKN 244/00, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 496). Nie można przypisać celu obejścia prawa (art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p.) stronom umowy o pracę, na której podstawie rzeczywiście były wykonywane obowiązki i prawa płynące z tej umowy. Artykuł 6 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.) stanowi o obowiązkowym ubezpieczeniu emerytalnym i rentowym pracowników, czyli - stosownie do art. 2 k.p. - osób zatrudnionych na podstawie umowy o pracę, a nie tych, które tylko umowę o pracę zawarły. Obejściem prawa jest więc zamiar nawiązania stosunku ubezpieczenia społecznego bez rzeczywistego wykonywania umowy o pracę. Kodeks pracy nie reguluje skutków nieważności umowy o pracę.

Pogląd ten, wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2005 r. (II UK 141/04, OSNP 2005 r. nr 15, poz. 235) Sąd Apelacyjny w pełni podziela.

W ocenie Sądu Apelacyjnego fakt realizowania zawartej przez strony w dniu 15 lipca 2010 r. umowy nie budzi wątpliwości. Spójne zeznania świadków, zainteresowanego oraz samej wnioskodawczyni, wskazują, że wnioskodawczyni świadczyła pracę codziennie od poniedziałku do piątku w godz. 9-17, w siedzibie pracodawcy, miała swoje miejsce pracy i wyznaczony zakres obowiązków.

Należy podkreślić, iż organ rentowy nie negował faktu zawarcia przez wnioskodawczynię umowy o pracę z M. K. ani też faktu wykonywania tej umowy, uznając ją za nieważną jako zawartą w celu obejścia prawa.

Jak wyżej wskazano, nie można przypisać celu obejścia prawa stronom umowy o pracę, na której podstawie rzeczywiście były wykonywane obowiązki i prawa płynące z tej umowy.

Z tych względów Sąd Apelacyjny uznał apelację wnioskodawczyni za uzasadnioną i na mocy art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok, orzekając jak w sentencji.